

Kongres za ograniczeniem prawa do referendum

30 stycznia 2022

Zdominowany przez partie prawicowe peruwiański Kongres Republiki uchwalił regulacje ograniczające możliwość zwołania referendum przez władzę wykonawczą. Prezydent Pedro Castillo zapowiedział skierowanie ustawy do Trybunału Konstytucyjnego.

Większość kongresmenów zagłosowała za przyjęciem projektu zmian do ustawy o prawach uczestnictwa i kontroli obywatelskiej. Uchwalone przepisy stanowią, że każdy projekt zmiany konstytucji przed poddaniem go pod referendum musi wpierw zostać zaaprobowany przez Kongres.

Nowe regulacje spotkały się z ostrą krytyką ze strony prezydenta Pedro Castillo. „Nie pozwolimy na to, aby uczestnictwo Peruwiańczyków w życiu politycznym było minimalizowane, ograniczane i zdane na łaskę wyłącznej decyzji Kongresu” – powiedział. Podkreślił również, iż jego zdaniem uchwalone zmiany są niekonstytucyjne i antydemokratyczne, dlatego zdecydował się zwrócić do Trybunału Konstytucyjnego o ich zbadanie. „Ten afront wobec ludności, która od lat domaga się zmiany konstytucji sporządzonej pod dyktando, ignoruje fakt, że władza w państwie pochodzi od ludu” – dodał prezydent.

Krytycznie pod adresem przyjętego projektu wypowiedziała się także Rada Ministrów. W rządowym oświadczeniu napisano, że narusza on prawo obywateli do bezpośredniego udziału w życiu politycznym, zapisane w art. 31 peruwiańskiej konstytucji i art. 23 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka. „Będziemy nalegać na obronę zasad demokratycznych, które są fundamentalną podstawą dla budowy państwa sprzyjającego sprawiedliwości i dobrobytowi całej ludności” – oświadczyła Rada Ministrów.

W akcji Kongresu powszechnie widzi się „ucieczkę do przodu” wobec zapowiadanych już w czasie kampanii wyborczej planów prezydenta Castillo zmiany konstytucji. Obecna ustawa zasadnicza, uchwalona w 1993 roku w okresie dyktatury Alberto Fujimoriego, jest jednym z filarów władzy polityczno-biznesowej oligarchii i służy głównie ochronie jej interesów. Neoliberalna do szpiku kości, nie gwarantuje zwykłym Peruwiańczykom prawie żadnych praw socjalnych i pracowniczych. Natomiast ogólnikowość jej przepisów w części dotyczącej władzy w państwie pozwala na dużą dowolność w ich interpretowaniu. Postulat zmiany obecnej konstytucji na nową, która „będzie miała kolor, woń i smak ludu”, był jednym z najważniejszych punktów programu wyborczego obecnego prezydenta Pedro Castillo i jego marksistowskiej partii Perú Libre.

Autorstwo: Dominik Pieniądz

Źródło: Strajk.eu